

Kaszuba, Elżbieta

"Stanisław Cat-Mackiewicz
1896-1966", Jerzy Jaruzelski, Wilno
[etc.] 1987 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 28/2, 122-124

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wego i ideologicznego, uznał za „nie do przyjęcia przez pewne odłamy społeczeństwa” (s. 218).

W sumie z pewnymi poglądami autora, chociaż nie zawsze z konkretnymi sformułowaniami, co zresztą nie jest rzeczą najważniejszą, można się zgodzić, wiele z nich budzi polemikę, niektóre nie dadzą się utrzymać. Książka przyniosła też wiele interesujących i nie znanych dotąd wiadomości o koncernie prasowo-wydawniczym ks. Kłopotowskiego, największym, najbardziej dynamicznym i operatywnym przedsięwzięciu katolickim tego typu w pierwszej ćwierci naszego stulecia. Najważniejsze jednak, iż wychodząc z określonych założeń i poruszając temat niezwykle kontrowersyjny, utrzymał się autor w rygorach naukowych, napisał książkę, która może być podstawą do dialogu, dyskusji i polemiki dla tych, co na zagadnienia te patrzą z innych pozycji. Tym samym dowiódł, iż postulowany dzisiaj i uzasadniany teoretycznie wymóg różnorodności w spojrzeniu na przeszłość może przynieść w praktyce badawczej interesujące i cenne wartości.

Wiesław Śladkowski

Jerzy Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896—1966. Wilno—Londyn—Warszawa*, Warszawa 1987, ss. 353.

Wydanie biografii Stanisława Mackiewicza pióra Jerzego Jaruzelskiego jest spełnieniem zapowiedzi, jaką była opublikowana w 1976 r. skromna objętościowo książka *Mackiewicz i konserwatyści*.

W okresie powojennym w kraju Mackiewicz dał się poznać przede wszystkim jako eseista i pisarz. Przyciągał uwagę czytelników błyskotliwością i oryginalnością stylu, talentem do snucia gawęd historycznych, serwowaniem licznych plotek lub nader dowolnie przetworzonych informacji na temat mało odległej przeszłości związanej z wojenną i powojenną polską emigracją polityczną, krytykowanej, ośmieszanej albo przemilczanej przez czynniki oficjalne, a więc tym bardziej frapującej. Lepiej zorientowani mogliby jeszcze przywołać w związku z jego osobą określenia i fakty o posmaku sensacyjnym lub co najmniej dwuznacznym: mocarstwowiec, germanofil, entuzjasta, a następnie więzień Berezki Kartuskiej, premier rządu na emigracji. Autor, sięgając po życiorys tak barwny, budzący skrajne oceny i emocje, podjął się zadania tyleż trudnego, co mogącego liczyć na wdzięczny odbiór czytelników. O powodzeniu przedsięwzięcia może świadczyć fakt błyskawicznego zniknięcia pozycji z półek księgarskich.

Wart podkreślenia wydaje się fakt, że biografia Mackiewicza w ujęciu J. Jaruzelskiego nie jest jedynie beznamietną i skrupulatną rekonstrukcją życiorysu. Autor traktuje swego bohatera z wyczuwalną sympatią i fascynacją, co nie osłabia jego krytycyzmu, a nawet surowości ocen, np. wobec aprobującej postawy Cata dla inicjatywy utworzenia obozu w Berezce. Działalność i poglądy o wymiarze społecznym konfrontuje z mentalnością, temperamentem i przyzwyczajeniami opisywanej postaci. Pozwala to wnikać w motywy i zasady jej postępowania, każe spojrzeć nawet na znane epizody z jej życia wnikliwiej, a czasem zrezygnować z kategorycznych wyroków. J. Jaruzelski z pewnością przysłużył się do rozwiania aury niedomówień, nieporozumień i legend wokół głośnego „żubra wileńskiego”. W swej książce przekonująco wykazał, że człowiek tego typu i formatu wymy-

ka się jednoznacznym ocenom i błędem jest jego zdecydowane lekceważenie albo pełna powagi gloryfikacja. Jednocześnie podważył zasadność traktowania Mackiewicza jako *curiosum* czy ciekawostkę w historii społeczno-politycznej przede wszystkim dwudziestolecia międzywojennego, ukazując rolę, jaką odegrał w życiu politycznym Drugiej Rzeczypospolitej. Autor zdaje się sugerować, że w ostentacyjnym głoszeniu przez redaktora „Słowa” idei mocarstwowej i jagiellońskiej kryło się wiele przekory, chęci prowokowania i epatowania, a może i przesadnego akcentowania prawa do wyznawania niezależnych poglądów — choćby zgola archaicznymi i wbrew większości opinii. Dla przeciwwagi podaje informacje świadczące o tym, iż ów fantasta i ekscentryk dążył do odegrania całkiem realnej i czynnej roli politycznej, zajmował nie najpośledniejsze miejsce wśród konserwatystów, głównie wileńskich, przez kilka lat posłował w Sejmie, dysponował licznymi kontaktami politycznymi, był poczytnym publicystą, błyskawicznie reagującym na bieżące wydarzenia, redaktorem znanego pisma, w końcu tytanem dziennikarskiej pracy — autorem tysięcy artykułów. Powyższe rozważania można byłoby zamknąć następującym stwierdzeniem: zaciekle polemiki prasowe staczano nie z „reliktem przeszłości”, lecz z człowiekiem pozostającym blisko przedstawicieli ekip rządzących, mającym aspiracje oddziaływania na aktualny bieg wypadków politycznych, przedstawiającym własne oceny i poszukującym recept na wywalczenie dla Polski bezpiecznej i znaczącej pozycji międzynarodowej.

Niewątpliwym walorem omawianej książki jest bardzo bogaty, żywy język narracji, doskonale współgrający z charakterem opisywanej osobowości, czyniący lekturę przyjemną i nieuciążliwą. Styl pisania zaprezentowany przez Jaruzelskiego jest godny publicystyki na wysokim poziomie i jednocześnie spełnia wymogi pracy naukowej, odznaczając się dbałością o podawanie faktów i formułowanie poglądów udokumentowanych, wnosząc nowe elementy do stanu badań nad rodzimą historią ostatnich kilkudziesięciu lat. Autor dotarł między innymi do materiałów znajdujących się w Instytucie im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku oraz w Instytucie im. Władysława Sikorskiego w Londynie, zgromadził interesujące relacje rodzinne, dokonał kwerendy znacznej części publicystyki Cata, zamieszczonej w „Słowie” i rozmaitych broszurach.

Praca składa się z dziesięciu rozdziałów. Prezentację bohatera biografii rozpoczyna J. Jaruzelski od wprowadzenia w ważniejsze wydarzenia z okresu jego młodości, od atmosfery domu rodzinnego, przez pierwsze kontakty polityczne, do prób publicznego artykułowania własnych poglądów — usiłując ustalić ich wpływ na osobowość, kierunek rozwoju intelektualnego oraz drogi światopoglądowych i politycznych sympatii i wyborów Mackiewicza. Wyznacznikiem kolejnych pięciu rozdziałów są różne formy zawodowej i politycznej aktywności Cata — jako redaktora „Słowa” wileńskiego, konserwatysty, posła i publicysty formułującego osobiste koncepcje polityczne — z zaakcentowaniem głośniejszej sprawy, jaką było osadzenie w obozie odosobnienia w Berezie w marcu 1939 r. Cztery pozostałe rozdziały wyodrębnione zostały na podstawie czasu i miejsca pobytu Mackiewicza — od Paryża, przez wojenny i powojenny Londyn, do ostatnich kilku lat w Warszawie. Całość uzupełnia korespondencja do przyjaciela, Michała Kazimierza Pawlikowskiego, z lat 1952—1954.

Dużym atutem książki są próby uściślenia, sprostowania lub ostatecznego wyjaśnienia niektórych znanych wydarzeń z historii dwudziestolecia. Do takich należy lakonicznie traktowana w literaturze przedmiotu intryga zawiązana przez wąskie grono działaczy BBWR dla przeforsowania w Sejmie projektu nowej konstytucji. Bardzo interesujące są ustalenia co do roli, jaką odegrał Mackiewicz w zaaranżowaniu zjazdu w Nieświeżu, oraz przyczyn przechodzenia wiernego piłsudczyka do opozycji. W nowym świetle ukazane są również okoliczności aresztowania i zesłania redaktora „Słowa” do Berezy, z przypisaniem inicjatywy tego

posunięcia bezpośrednio premierowi Sławojowi-Składkowskiemu.

Natomiast zastrzeżenia może budzić treść rozdziału trzeciego, mijająca się nieco z tytułem „Polityk konserwatywny”. Dominuje w nim ogólna charakterystyka ugrupowań konserwatywnych i ich stosunku do istotnych problemów i wydarzeń Drugiej Rzeczypospolitej, sam Mackiewicz natomiast niknie momentami z horyzontu owych rozważań bądź pozostaje w ich odległym tle, z wyjątkiem fragmentu traktującego o przygotowaniach do zjazdu w Nieświeżu. Takie rozłożenie akcentów wydaje się być nieusprawiedliwione zarówno wymogami biografii, jak i obecnym zaawansowanym stanem badań nad głównymi ugrupowaniami konserwatywnymi dwudziestolecia.

Zajmujące, lecz niezbyt klarownie wyłożone, moim zdaniem, są fragmenty mówiące o Mackiewiczowskich koncepcjach polityki zagranicznej. Autor wykazał dużą zmienność i niekiedy brak konsekwencji Cata w głoszonych na ten temat poglądach. Niemniej wspomniane koncepcje układały się w zwarty system, z możliwymi do wyodrębnienia imponderabiliami. Jego rekonstrukcja umożliwiłaby odróżnienie elementów trwałych od koniunkturalnych w analizowanej myśli politycznej. Jaruzelski zdjął ze swego bohatera moralnie deprecjonujące po doświadczeniach II wojny piętno germanofila. W moim odczuciu autor za mało dobitnie podkreślił, iż u podstaw idei proniemieckiej Cata spoczywało wręcz obsesyjne dążenie do zachowania i zabezpieczenia Kresów Wschodnich w granicach Drugiej Rzeczypospolitej. To patrzenie na zagadnienia polskiej polityki zagranicznej z perspektywy Litwy i Wilna powodowało, że Mackiewicz stawiając trafną diagnozę położenia Polski w Europie, proponował nieskuteczną terapię. Dlatego też z trudem i nawrotami przyszło mu się rozstać z planem oparcia się o Niemcy w polskiej polityce zagranicznej. Kulminacyjnym momentem ścierania się emocji i życzeń z poczuciem politycznego realizmu był epizod w Libourne. Na tym tle dyskusyjne wydaje się uznanie hasła pochodzącego z Niemcami na ZSRR za ujawnienie przez Cata w 1938 r. po Anchlussie naczelnej idei koncepcji proniemieckiej. Można się domyślać, że była to raczej uporczywa, właściwa Mackiewiczowi chęć nadania sensu koncepcji tracącej jakiegokolwiek podstawy w świetle ówczesnej sytuacji międzynarodowej.

Książka nie pretenduje do wyczerpującej oceny działalności i dorobku Mackiewicza, jednak przybliży jego postać oraz wypełnia wiele luk w jego życiorysie. Autor sam wskazuje obszary warte rozleglejszych i wnikliwszych studiów, dotyczące przede wszystkim pobytu znanego publicysty na emigracji. Niewątpliwie wykazał, że był on postacią niebanalną w życiu intelektualnym Polski. Znany, wciąż budzący zainteresowanie, nadal czeka na wyznaczenie mu konkretnego miejsca w historii publicystyki i myśli politycznej, literatury wreszcie. Biografia napisana przez J. Jaruzelskiego jest udanym wstępem do takiego zamierzenia.

Elżbieta Kaszuba

Grzegorz Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP—ZWZ—AK 1939—1945*, Warszawa 1987, ss. 479.

Studia nad dziejami polskimi w okresie II wojny światowej w dalszym ciągu pozostają w centrum zainteresowania historyków. Dzieje się tak z wielu względów. Mimo istnienia już ogromnej na ten temat literatury, wydanej zarówno w kraju, jak i na emigracji, nasza wiedza — jak stwierdza wielu znawców przed-